

OJCZYŻNA

NIEZALEŻNY TYGODNIK DEMOKRATYCZNY

„Wzrostowi siły gospodarczej kraju musi towarzyszyć również szybki wzrost kultury i oświaty, nauki, literatury, sztuki“.
Prezydent RP Bolesław Bierut.

哈爾濱波蘭民主週報

Nr. 11/123

Sobota 12 marca 1949 r. Charbin.

Cena 1.000 Yuani.

Noworoczne życzenia Prezydenta RP

Prezydent RP Bolesław Bierut wygłosił przez radiomowę noworoczną, w której powiedział:

»Z uczuciem dumy i zadowolenia żegnamy odchodzący rok. Był to rok twórczej pracy i wspaniałych sukcesów. Zakończył się on wielkim zwycięstwem jedności, wyrazem której był historyczny Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, jak również umacniająca się przyjaźń robotników, chłopów i inteligencji.

Radośnie witamy Nowy Rok, w którym klasa pracująca, zjednoczona wielką ideą, pomyślnie zakończy trzyletni plan odbudowy Polski po zniszczeniach wojennych, przygotowując warunki do dalszego zwycięskiego pochodu naprzód«.

Prezydent RP zaznaczył, że w ciągu 4 lat od chwili wyzwolenia Polski spod hitlerowskiej okupacji, Polska Ludowa nie tylko potrafiła zaleczyć rany zadane jej przez wojnę i niemiecko-faszystowską okupację, ale również znacznie powiększyć swoje siły produkcyjne. Już dzisiaj wytwórczość na głowę ludności przewyższa poziom przedwojenny, wówczas gdy w 1945 roku sięgała ona zaledwie 55%. Rol-

nictwo zaspakaja żywnościowe potrzeby kraju, chociaż jeszcze przed rokiem bez pomocy ZSRR odczuwałaby Polska poważne braki w zaopatrzeniu ludności w żywność.

Szybkie tempo uprzemysłowienia kraju gwarantuje rozkwit całej gospodarki narodowej, ogólny wzrost dobrobytu i rozwój kultury narodowej.

Źródła tych sukcesów kryją się w niewyczerpanych siłach twórczych polskiej klasy pracującej, będącej gospodarzem dzisiejszej Polski, w prawidłowo obranej drodze politycznej, po której kroczy klasa pracująca pod sztandarem demokracji ludowej, w ciągu ostatnich pięciu lat,

Prezydent Bierut zaznaczył, że w dniu Nowego Roku przypada historyczna rocznica utworzenia Krajowej Rady Narodowej, wypełnienie programu której zapewniło narodowi polskiemu zwycięstwo.

Na zakończenie Prezydent Rzeczypospolitej złożył w imieniu narodu polskiego najlepsze życzenia bohater-skim narodom ZSRR i krajom demokracji ludowej, które tak samo jak i Polska swą ofiarną pracą budują lepszą przyszłość dla swoich narodów i dla całej ludzkości.

Na sesji sejmowej

Przemówienie premiera Józefa Cyrankiewicza

Dnia 10 stycznia na ogólnym posiedzeniu Sejmu premier Rządu Józef Cyrankiewicz wygłosił przemówienie o sukcesach ekonomiki Polski w ubiegłym roku, oraz o planach Rządu na 1949 rok w dziedzinie ekonomiki, kultury, oświaty, pracy i polityki zagranicznej.

— Rząd, na czele którego mam zaszczyt stać—powiedział premier Cyrankiewicz—istnieje już 2 lata i rozpoczyna trzeci rok swego

istnienia. Rząd nasz został utworzony na skutek zwycięstwa odniesionego przy wyborach w 1947 roku. Znaczenie tego zwycięstwa oceniamy w danej chwili przez pryzmat tych dwóch lat, które daleko posunęły nasz kraj. Wówczas, w styczniu 1947 roku prowadziliśmy zdecydowaną walkę polityczną o przyszłość naszego państwa, o jego charakter ludowy, o jego ustrój demokratyczny, o możliwość dalszego rozwoju naszego ustroju demokracji ludowej w kierunku zaspokojenia in-

teresów mas ludowych. Przy wyborach tych rozgromiliśmy polityczne siły reakcji, usiłujące wówczas zepchnąć Polskę z tej drogi, na którą wkroczyła ona w chwili utworzenia Krajowej Rady Narodowej, w pierwszych dniach niepodległości. Zwycięska kampania wyborcza w styczniu 1947 r. umocniła fundamenty Polski Ludowej, dając możliwość szybkiego ruchu naprzód. Rok 1947 był pierwszym rokiem planowej, ekonomicznej odbudowy i rozkwitu naszego kraju.

W dalszym ciągu premier Cyrankiewicz mówił o głębokich przemianach jakie zaszły w życiu Polski, szczególnie w drugiej połowie 1948 r. Rok 1948 wejdzie do historii Polski i polskiego ruchu robotniczego pod nazwą roku jedności, albowiem w ciągu tego roku nastąpiło zjednoczenie dwóch partii robotniczych PPR i PPS.

Następnie premier wyszczególnił osiągnięcia Polski w ub. r., przedstawiając je na tle dotychczasowego rozwoju Polski, a także określił zadania bież. roku, ostatniego roku 3-letniego planu odbudowy. Wypełnienie tych zadań będzie podstawą do wypełniania następnego sześcioletniego planu ekonomicznego, planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

Premier Cyrankiewicz oświetlił rozwój przemysłu, rolnictwa, komunikacji i odbudowy miast i wsi. Udzielił również dużo uwagi sprawie uporządkowania wewnętrznego obrotu towarowego i polityce Rządu w dziedzinie oświaty, kultury i ubezpieczeń społecznych. Premier mówił również o odrodzonym Wojsku Polskim i aparacie Bezpieczeństwa Publicznego.

Ostatnia część mowy premiera była poświęcona polskiej polityce zagranicznej. Premier Cyrankiewicz stwierdził, że Rząd dążyć będzie do dalszej konsolidacji politycznej i do dalszego umocnienia Polski. Będzie urzeczywistniał trzyletni plan odbudowy, będzie Rządem

umacniania sił i dobrobytu Polski Ludowej.

Skasowanie systemu kartkowego

Minister przemysłu i handlu Hilary Minc, wygłosił na posiedzeniu sejmu przemówienie o reformie płac zarobkowych i o likwidacji kartkowego systemu zaopatrywania, spowodowanego trudnościami powojennego okresu, który został w Polsce całkowicie zlikwidowany z dniem 1 stycznia 1949 r.

Odbudowa kraju i wzrost wytwórczości artykułów pierwszej potrzeby i żywności, dał możliwość zlikwidowania dnia 1 kwietnia ub. r. kartek na cukier, kaszę, kartofle i wyroby trykotażowe, dnia 1 lipca — na węgiel, dnia 1 listopada — na chleb i mąkę, i wreszcie dnia 1 stycznia 1949 r. na resztę artykułów, a mianowicie na: wyroby włókiennicze, obuwie, mięso i tłuszcze.

Mówiąc o reformie płacy zarobkowej, minister Minc oświadczył, że przewiduje ona ogólne podwyższenie realnej płacy o 10%. W 1949 r. Rząd będzie przeprowadzał dalszą stabilizację cen.

Budżet na 1949 rok

Minister skarbu Dąbrowski, przedstawiając Sejmowi budżet na 1949 rok, wskazał, że po wojnie na cele odbudowy gospodarki narodowej wydano 450 miliardów złotych, na finansowanie produkcji przemysłowej i handlu—259 miliardów zł, na oświatę, kulturę, ochronę zdrowia, ubezpieczenia społeczne, utrzymanie aparatu administracyjnego, wojsko itp. wydano 631 miliard. zł.

Budżet na 1949 rok, oparty na zupełnie realnych podstawach, wyraża się w sumie 602 miliardów zł, w tym 267 miliardów zł na inwestycje. Podstawą przy układaniu budżetu była największa oszczędność w wydatkach administracyjnych i najwyższe zwiększenie wydatków na oświatę, ochronę zdrowia, opiekę społeczną i kulturę.

Likwidacja Ministerstwa Ziem Odzyskanych

Dnia 13 stycznia Sejm jednogłośnie uchwalił ustawę o zjednoczeniu administracji Ziem Zachodnich z administracją ogólnopaństwową. W związku z wypełnieniem specjalnych prac przewidzianych dekretem z 13 listopada 1946 r. w sprawie zaludnienia i zagospodarowania Ziem Zachodnich, Ministerstwo Ziem Odzyskanych zostało zlikwidowane.

Handel zagraniczny

Obroty handlu zagranicznego w 1948 r. przewyższyły wartość 1 miliarda dol. am. i były o 90% wyższe od obrotów w 1947 r.

Plan odbudowy w 1948 roku wypełniony

Centralny Urząd Planowania ogłosił o pomyślnym wypełnieniu planu odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej w 1948 roku, tj. w drugim roku wypełniania planu trzyletniego. W poszczególnych gałęziach wytwórczości plan został przekroczony jak następuje: elektroenergia—plan został wypełniony na 104%, wydobywanie ropy naftowej—109%, wydobywanie węgla—104%, rudy żelaznej—106%, przemysł stalowy—115%, różne gałęzie przemysłu włókienniczego od 108 do 125%, przemysł drzewny—105%.

Ogółem produkcja przemysłowa w 1948 r. na 50% przewyższyła produkcję przedwojenną.

W 4^{ta} rocznicę wyzwolenia Warszawy

Dnia 17 stycznia br., jako w 4-tą rocznicę wyzwolenia Warszawy w Teatrze Polskim odbyło się uroczyste posiedzenie Warszawskiej Rady Narodowej, na którym byli obecni członkowie Rządu z premierem J. Cyrankiewiczem na czele, generałowie W. P., posłowie R. N., ambasador ZSRR Lebediew i inni.

Przed rozpoczęciem posiedzenia odegrane zostały hymny narodowe polski i radziecki. Następnie zebrani uczcili pamięć polskich i radzieckich żołnierzy poległych w walce o wyzwolenie Warszawy i Polski.

Gen. Węgrzecki w przemówieniu swoim podkreślił, że Związek Radziecki dał

Polska przyjmie z otwartymi ramionami powracających

Na ostatniej sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych w Paryżu polska delegacja przejawiała ożywioną działalność w poszczególnych komisjach ONZ.

Na komisji trzeciej (społeczno-humanitarnej) w dyskusji nad artykułem 11 projektu deklaracji praw człowieka, zabrała głos delegatka polska—Kalinowska. Artykuł 11 ma zagwarantować swobodę poruszania się wewnątrz danego kraju i swobodę przesiedlania się z jednego kraju do innego.

Delegatka polska wskazała na szereg jaskrawych naruszeń tego prawa w praktyce przez poszczególne państwa, a w szczególności przez Stany Zjednoczone.

Ob. Kalinowska wskazała na trudności, na jakie napotykały polscy dziennikarze, czy studenci, którzy pragną uzyskać prawo wjazdu do USA. Wspomniała ona również o wysiedleniach,

stosowanych wobec szeregu przywódców i znanych działaczy związkowych w Stanach Zjednoczonych.

Delegatka polska zwróciła uwagę na fakt, że również we Francji wprowadzono podobne represje wobec strajkujących imigrantów, którzy w wielu wypadkach mieszkali i pracowali w tym kraju około 20 lat, którzy brali udział w walkach o wyzwolenie Francji i obecnie pracują czynnie nad jej odbudową.

»Poruszam tę sprawę—oświadczyła ob. Kalinowska—nie tylko dlatego, że wśród strajkujących górników są Polacy, aresztowani i osadzeni w więzieniu, celem ich późniejszego wysiedlenia.

Na szczęście Polacy ci wiedzą dokąd iść, mają własny kraj, który przyjmie ich z otwartymi ramionami. Mówię jednak o tym, albowiem są również inni cudzoziemcy, znajdujący się nie w tak pomyślnym położeniu«.

możność Wojsku Polskiemu walczyć wraz z bohaterską Armią Radziecką o wyzwolenie Polski i jej stolicy.

Bitwa o Warszawę była dowodem braterstwa broni Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego.

Z powitaniem w imieniu Armii Radzieckiej wystąpił płk. Własow—attache wojskowy ambasady ZSRR w Warszawie.

Prezydent Warszawy Tołwiński zapoznał zebranych ze stanem odbudowy stolicy.

Anglia 1948 roku

Artykuł pod powyższym tytułem zamieszczony w „Głosie Ludu” jest tym ciekawszy, jeżeli przypomnimy sobie słowa Prezydenta Rzeczypospolitej wygłoszone na otwarciu jesiennej sesji sejmowej:

»Sytuacja ludności poprawia się u nas wydatnie. Najlepiej świadczy o tym fakt przekroczenia już w roku obecnym (t. j. 1948. Red.) przedwojennego poziomu konsumpcji na głowę ludności podstawowych artykułów żywnościowych i przemysłowych. Świadczy o tym również fakt, że przy całkowitej w praktyce likwidacji zjawiska bezrobocia,

placie realne robotników przewyższyły już u nas poziom przedwojenny«.

»Często zdaje się słyszeć w Polsce opinie—pisze „Głos Ludu”—że warunki aprowizacyjne angielskie są łatwiejsze niż w Polsce. Ale jak tam jest naprawdę? Oddajemy głos dziennikarzowi angielskiemu, członkowi partii konserwatywnej, sympatykowi Churchilla, H. W. Seamanowi. Opisał on obecnie panujące stosunki żywnościowe i zaopatrzeniowe w Anglii, w miesięczniku amerykańskim „The American Mercury”. Oto wyjątki:

Sytuacja żywnościowa

»Tak mój kochany, nie możemy kupić w sklepie ani ćwierć litra mleka. Jeżeli mleczarz zaopatruje nas w większą ilość mleka niż pół litra tygodniowo, może się zdarzyć, że zarówno pani domu jak i dostawca mleka zostaną uwięzieni«.

»Mój rzeźnik oświadcza: moi klienci są tak wygłodniali, że zjedliby najchętniej mnie samego, patrząc jak odkrawuje kawałek twardego importowanego mięsa baraniego«.

»Jest się szczęśliwym, jeżeli otrzyma się przydział jednego jajka tygodniowo«.

»Każdy może sobie kupić kanapki za 2 szylingi i 3 pensy (200 zł po kursie oficjalnym—przyp. tłumacza), które może zabrać do domu. Jeżeli kto zechce kupić większą ilość kanapek, musi podać nazwiska i adresy osób, które będą je jeść. Tak brzmi prawo. Boże, pomóż nam!«

Artykuły tekstylne

»Każdy Anglik otrzymuje miesięcznie cztery punkty odzieżowe (kupony). Ubranie męskie wymaga 26 punktów, „podkoszulek”—4 punkty. Także chusteczki do nosa oraz bielizna pościelowa są racjonowane. Aby zakupić 2 prześcieradła, pani domu musi poświęcić swoje punkty odzieżowe za okres czterech miesięcy«.

Przerost biurokracji

»Jeżeli się sprzedaje młoda cebula o obwodzie mniejszym niż 4 i pół cm. sprzedawca naraża się na grzywnę pieniężną lub na karę więzienia. Odpowiednie zarządzenie jest tak drobiazgowo ujęte, że określa nawet to, że obwód należy zmierzyć pod kątem prostym do osi cebuli«.

»Jeżeli zachoruje krowa, to właściciel jej ma prawo do przydziału benzyny na sprowadzenie autem weterynarza—pisze „East Anglian Daily Times”. Jeżeli natomiast zachoruje gospodarzowi żona, może on udać się po lekarza jedynie rowerem lub pieszo«.

»Pewien człowiek w Jarrow zrobił sobie w swoim ogródku ścieżkę betonową. Został on oskarżony sądownie, ponieważ nie miał zezwolenia odpowiedniego urzędu na zrobienie ścieżki«.

»Właściciele domu w Basingstoke, którzy pragnęli wyremontować swoje mieszkanie, otrzymali ostrzeżenie z sądu, że w żadnym wypadku nie mogą na remont wydawać więcej, niż 10 funtów miesięcznie, włączywszy w tę sumę ich własną pracę, której wartość obliczyć należy na podstawie stawek zawodowych«.

»John A. Harrington z Bath 28 lat, zrezygnował ze swej pracy jako stolarz i szukał przez pośrednictwo pracy nowego zajęcia. Musiał on powrócić do swojej dawnej pracy, ponieważ w przeciwnym razie oczekiwano go trzy miesiące więzienia, albo grzywna pieniężna w wysokości 100 funtów«.

II Zjazd Robotników Budowlanych

W końcu października ub. r. odbył się w Warszawie Druży Powojenny Krajowy Zjazd Delegatów Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Budowlanego z udziałem ponad 500 delegatów, reprezentujących 286 tys. członków Związku.

Na obrady przybył przedstawiciel Rządu minister odbudowy Kaczorowski, wice-ministrowie Pietrusiewicz i Żakowski, przedstawiciele KCZZ, przedstawiciele partii robotniczych, przedstawiciele związków zawodowych radzieckich, czechosłowackich i finlandzkich.

Minister Kaczorowski witając Zjazd w imieniu Rządu, przypomniał ciężkie warunki i słabe wyposażenie techniczne w chwili, gdy podejmowano odbudowę. Dziś dysponujemy — oświadczył minister Kaczorowski — potężnymi przedsiębiorstwami państwowymi coraz lepiej wyposażonymi w sprzęt budowlany. Wyrównano dotkliwie braki w zakresie kadr wykwalifikowanych robotników budowlanych.

Budownictwo będzie mu-

siało nadażyć za podnoszeniem się stopy życiowej klasy robotniczej. Trzeba dać robotnikom dobre mieszkania i urządzenia społeczne i dobre warunki komunikacyjne. Aby podjąć tym zadaniom należy budować szybko i taniej. Musimy dalej rozwinąć mechanizację budownictwa, zracjonalizować pracę, szukając wzorów tam, gdzie te problemy zostały rozwiązane, a więc przede wszystkim w kraju budownictwa socjalistycznego — ZSSR.

Minister omówił znacznie współzawodnictwa pracy stwierdzając, że system trójkowy zespołowej murarki budowlanej, stanowiący przełom w sposobie budowania, wprowadzony został u nas w Polsce w roku bieżącym nie na skutek pracy i studiów, ale dzięki inicjatywie robotnika — Krajewskiego. W ubiegłym miesiącu w samej tylko Warszawie pracowało już ponad 200 trójkowych zespołów murarskich, osiągających do 320% normy przedwojennej.

»Nasze pokolenie — kończy minister Kaczorowski — win-

no być dumne, a robotnik budowlany powinien być szczęśliwy, że buduje po raz pierwszy nie domy czynszowe dla zysku prywatnego kapitalisty, lecz miasta i osiedla, stanowiące własność całego narodu.

Zjazd burzliwymi oklaska-

mi uchwalił wysłanie następującej depechy do Prezydenta RP Bolesława Bieruta:

»Zjazd przyrzeka zdwojenie wysiłków dla szybszej odbudowy kraju i uroczystość ślubuje dołożyć wszelkich starań w budowie zrębów Polski Socjalistycznej.

Polskie dywany zdobywają rynki zagraniczne

Od roku 1947 państwowa fabryka dywanów smyrneńskich w Kowarach wykonuje poważne zamówienia dla zagranicy. Największymi odbiorcami są Szwecja i Szwajcaria. Ostatnio naszymi dywanami interesowały się Stany Zjednoczone A. P. Największym powodzeniem cieszą się dywany o perskich deseniach, jak Sorma, Kabul, Herat.

Wykonane dla Ameryki pierwsze 43 metr. kwadr. dywanów znalazły całkowite uznanie u odbiorców. Ostatnio Komisja Eksportowa Centrali Tekstylnej przyjęła dalsze 3.000 metr. kwadr. Sorma dla celów eksportowych do Ameryki. W marcu 1948 roku zrealizowano zamówienie dla Szwecji na

26.000 metr. kw. dywanów. Wysoka jakość oraz estetyczne wzory dywanów zdecydowały o coraz większym ich powodzeniu zagranicą. Wskutek wzrostu zamówień, fabryka zmuszona jest zwiększyć produkcję o dalsze 30%.

Poza wyprodukowanymi dotychczas, według starych wzorów, dywanami, polscy artyści-plastycy zaprojektowali nowoczesne wzory dywanów. Nie dawno wyprodukowane dywany typu „Mgławica“, według wzoru zaprojektowanego przez polskich artystów odniosły prawdziwy sukces. Ostatnio wpłynęło do dyrekcji fabryki zlecenie na dalsze 90 m. kw. dywanów tego typu. Mieсяczna produkcja dywanów wynosi ogółem 6.000 m. kw.

Wydział Młodzieżowy Komisji Centralnej Związków Zawodowych (KCZZ) zorganizował wycieczkę przodowników pracy ze wschodnich województw Polski na Wystawę Ziem Odzyskanych. Po dwudniowym pobycie we Wrocławiu młodociani robotnicy przybyli do Warszawy, by zwiedzić odbudowującą się stolicę. Wieczorem podejmował ich premier Cyrankiewicz w gmachu Prezydium Rady Ministrów.

Piękny gmach Prezydium Rady Ministrów zaroził się od młodzieży, ożywił się gwarem, śmiechem i weselem. Zebrało się tu około tysiąca młodych robotników fabrycznych i rolnych z różnych miast i wsi województw: rzeszowskiego, białostockiego i lubelskiego.

Chłopcy i dziewczęta, z których większość pierwszy raz zwiedziła stolicę, a znaleźli się i tacy, którzy pierwszy raz jechali pociągiem — promienieli z zachwytu. Gorąco dziękowali premierowi Cyrankiewiczowi i przedstawicielom KCZZ za zorganizowanie tak pięknej wycieczki.

Wrażenia nasze z wystawy — mówili robotnicy — będą

„Będziemy pracować jeszcze lepiej!“

Młodzi przodownicy pracy u premiera Cyrankiewicza

dla nas bodźcem do dalszej pracy nad rozwojem przemysłu i podniesieniem kultury rolnej w naszych województwach. Pracować będziemy z większym jeszcze entuzjazmem!

Po części oficjalnej, w której wygłosił przemówienie premier Cyrankiewicz, młodzież udała się do sali na poczęstunek. Korzystamy z okazji, by bliżej zapoznać się z miłymi gośćmi. Opowiadają nam chętnie o swoich wrażeniach z wycieczki.

Oglądając wspaniałe pawilony na wystawie — mówili nasi rozmówcy — zrozumieliśmy w pełni czego mogą dokonać robotnicy, zrozumieliśmy, jak wielkie możliwości wzbogacenia naszego kraju dają nam Ziemie Odzyskane.

»Mówiono nam nieraz po wojnie — mówi Marysia Maciąg ze wsi Charzewice — że obecnie jesteśmy współgospodarzami kraju. Dziś zrozumiałem to najlepiej. Przecież ja, robotnica rolna, nigdy we śnie nawet nie marzyłam o tym, by zobaczyć na własne oczy tyle wspa-

niałości. A teraz zwiedziłam wystawę i spędzam wieczór w gmachu, w którym radzi nasz rząd.

Słyszysz się opowiadania o pracy w fabrykach, majątkach państwowych, o współzawodnictwie pracy, o trudnościach i życiu prywatnym młodocianych przodowników. Nie zawsze jest ono tak różowe i wesołe, jakim być powinno. Oto przodownica pracy z lubelskiej fabryki trykotaży Janina Kurza, pracuje dobrze, wykonuje normę w 200%. Rodziców straciła w czasie wojny, marzy o dalszej nauce, ale na razie nie potrafi łączyć jej z pracą.

Młody lubliniak zwraca się do mnie ze słowami:

»Wiecie, że dziś zrozumiałem dobrze, co to jest demokracja. To jest nasz młodzieżowy wyścig pracy, nasza wspaniała wystawa i to, że my z premierem naszego rządu możemy porozmawiać, jak z towarzyszem pracy.

—Ja byłem w Bułgarii — opowiada Kazimierz Sobczyk z Rzeszowskiego. Na-

sza polska brygada zdobyła tam pierwsze miejsce we współzawodnictwie pracy. Zdobyliśmy sztandar przechodni i album pamiątkowy brygady. Przyznam, że spieszą mi już do domu, by jeszcze lepiej niż dotychczas pracować w swojej fabryce.

A my — opowiada Antoni Orchanowski z Białostockiego — w TOR remontujemy traktory dla wsi. Ja wykonuję obecnie 250% normy, ale już właśnie mówiłem koledze Teodorowi Pieczęcikowi, który pracuje w elektrowni, że musimy wzmocnić nasze wysiłki i wioski nasze urządzić tak, by niczym nie różniły się od wsi na Ziemiach Odzyskanych.

Zbliża się do nas kilkudziesięciu młodych chłopców. Tu na tej sali zawarli »przymierze« robotnicy ze »Stalowej Woli« i »Boguchwały«.

»Postanowiliśmy stale do siebie pisywać i dzielić się doświadczeniami naszej pracy. Po jakimś czasie usłyszycie, kto z nas zwyciężył, postanowiliśmy bowiem pójść w ślady Pstrowskiego i walczyć o zwiększenie wydajności pracy.

Pierwszy wiejski radiowęzeł

We wsi Piątница odbyło się uroczyste otwarcie pierwszego wiejskiego radiowęzła w powiecie łomżyńskim.

Myśl zradiofonizowania pierwszej wsi w powiecie łomżyńskim poddał miejscowy

wydział ochotniczej straży pożarnej. W ślady Piątnicy poszła już sąsiednia wieś Czarnocin, licząca ponad 100 gospodarstw. Kończy się tam budowę linii i założono już 200 głośników.

500 tysięcy uczniów

1 listopada rozpoczął się nowy rok szkolny w 8 tys. szkół Przynależenia Rol-

niczego niższego stopnia, w których uczy się ponad 500 tysięcy młodzieży wiejskiej.

Produkujemy sztuczną skórę

Tempo rozwoju przemysłu i co za tym idzie zwiększenie zapotrzebowania na surowce, zmuszają techników i chemików do poszukiwania materiałów zastępczych, między innymi dąży się do wyprodukowania surogatów, które zastąpiłyby, a może nawet przewyższyły skórę naturalną.

Produkujemy obecnie trzy rodzaje sztucznej skóry: skórgumę, dermę i właściwą sztuczną skórę. O ile produkcja znanej z jakości skórgumy nie wymaga specjalnych omówień, o tyle interesująco przedstawia się wytwórczość dermy i jej podobnych. Jest to tkanina bawełniana lub lniana, pokryta masą plastyczną imitującą skórę. Polscy inżynierowie i chemicy przezwyciężyli brak odpowiednich surowców w kraju i wynaleźli metody zezwalające na produkcję masy plastycznej z posiadanych przez nas materiałów.

Wytwarza się u nas cztery gatunki upodobnionych do skóry tkanin, a mianowicie: „Dermę“, „Durex“, „Szantol“ i „Kuliko“. Poszczególne rodzaje różnią się od siebie grubością i zastoso-

waniem. Galanteria, teczki, pasy, obicia mebli—oto możliwości wykorzystania uszlachetnionych tkanin.

Fabryki tego rodzaju skóry sztucznej znajdują się w Łodzi, w Bielawie i w Wałbrzychu. Na Śląsku ruszy wkrótce fabryka igielitu, który jest głównym składnikiem impregowanej tkaniny.

Trzeci, równie interesujący sposób produkcji sztucznej skóry, polega na wykorzystaniu odpadków skóry prawdziwej, powstałych przy wysieku podeszew, spodów, a nawet i wierzchów. Odpady skórzane zostają po zmiekkczeniu zmielone na specjalnym młynie, a włókno w ten sposób otrzymane po przejściu przez szereg procesów ulega sprasowaniu na arkusze sztucznej skóry. Artykuł ten produkuje ubocznie fabryka obuwia w Odmęcie na Śląsku Opolskim, która obecnie, po sprowadzeniu z Czechosłowacji maszyny, przystąpi do zwiększonej produkcji. W Polsce będzie można wykorzystać do produkcji sztucznej skóry około 1.000 do 1.200 ton odpadków skórzanych rocznie.

5.000 par obuwia dziennie

Śląskie zakłady obuwia w Odmęcie na Opolszczyźnie prowadzą produkcję systemem taśmowym. W dziale obuwia skózanego pracują cztery zespoły taśmowe, z których każdy wytwarza dziennie przeszło 800 par obuwia różnego rodzaju. Pierwszy zespół produkuje obuwie męskie, drugi—obuwie damskie, a trzeci—dziecinne. Czwarty zespół pro-

wadzi produkcję specjalną, wyrabiając wysokie i ciepłe buty filcowe, przeznaczone dla ludzi pracy.

W dziale obuwia gumowego, wytwarza się tu przeszło 1.600 par dziennie, przy czym praca idzie również systemem taśmowym.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że fabryka wytwarza nie tylko obuwie, ale i wszystkie potrzebne do pro-

dukcji dodatki—nawet sznurówki i tekturowe pudełka, służące do pakowania obuwia. We własnych warsztatach remontuje się też maszyny, tak że są one właściwie samowystarczalne technicznie.

Należy podkreślić, że zakłady przejęte po wojnie przedstawiały co najwyżej

5% pierwotnej wartości produkcyjnej. Dziś nie tylko je odbudowano, ale przewidyje się ich dalszy rozwój. W fabryce pracuje obecnie przeszło 1.600 ludzi, z czego przeszło trzy czwarte przypada na miejscową ludność polską, która chlubnie wyróżniła się w dziele odbudowy zakładów odmieckich.

Wystawa polska w Paryżu

Pod egidą Tow. Przyjaźni Polsko-Francuskiej i Rady Narodowej Polaków we Francji, otwarta została w Paryżu wystawa »Polska w 1948 roku«, obrazująca historyczny, gospodarczy i kulturalny dorobek Polski Ludowej.

Otwarcia wystawy dokonał ambasador RP w Paryżu Jerzy Putrament w obecności wiceministra skarbu Wiktora Kościńskiego.

Wśród licznych przedstawicieli ze świata kulturalnego i politycznego obecni byli również b. uczestnicy kongresu wrocławskiego m. in. pisarz francuski Julian Benda oraz profesor prawa w Instytucie Katolickim ks. Boulier, który w gorących słowach podkreślił wspaniały wysiłek Polski w dziedzinie odbudowy kraju oraz jej rozwój kulturalny.

Gigantyczny kanał Dunaj-Odra

Dyrekcja budowy dróg wodnych w Pradze opublikowała szereg interesujących szczegółów dotyczących kanału Dunaj-Odra. Kanał będzie miał długość 309 km, a więc będzie dwa razy dłuższy od kanału Suezkiego i cztery razy dłuższy od Panamskiego. Wraz z Odrą i Dunajem utworzy potężną arterię komunikacyjną, łączącą morza Bałtyckie i Czarne, o ogólnej długości prawie 3.000 km. Biegnąć będzie od Koźła (w Polsce) do Derwina w

Czechosłowacji, poprzez tak zwaną Bramę Morawską w okolicach miast Hranice w Czechosłowacji.

Pokonanie wielkich różnic wysokości przy realizacji tego ambitnego projektu będzie wymagało od twórców kanału użycia najbardziej nowoczesnych środków. Najwięcej kłopotów przysporzy twarde, granitowy teren oraz konieczność stworzenia takich urządzeń śluzowych, które będą zdolne podnosić na żadaną wysokość 1.000-tonowe barki.

„Polskie tempo“ w odbudowie huty „Orzeł Biały“

W zakładach górniczo-hutniczych „Orzeł Biały“ został uruchomiony nowy piec obrotowy. Uruchomienie nowego pieca obrotowego pozwoli na racjonalną gospodarkę eksploatacji rud o niższej zawartości cynku. Piec został wykonany w rekordowym czasie 7 miesięcy. Konstrukcję pieca zrobiła firma „Ferrum“ w Katowicach, zaś budowa jego i całkowity montaż jest dziełem załogi zakładów „Orzeł Biały“, która rezygnując z ofert firm montażowych, wykonała wszystkie prace we własnym zakresie. Podczas uroczys-

tości uruchomienia nowego pieca podkreślono ofiarną pracę przodowników, którzy w dużym stopniu przyczynili się do sprawnego zmontowania urządzeń i uruchomienia ich w »polskim tempie«.

Świetlica jest stale otwarta w poniedziałki, środy i piątki od g. 5 do 9 w.

W PIĄTEK dn. 18 MARCA br.

REFERAT p. t.

» CZYM JEST I DO CZEGO DAŻY »ZWIĄZEK MŁODZIEŻY POLSKIEJ«
wygłosi kol. S. Buksiński.

Kto chce jechać do Polski ten powinien wiedzieć jaką jest ta Polska!

NASTĘPNY NUMER UKAŻE SIĘ 19 MARCA.